

Szczyt Unia Europejska–Rosja: bardzo powolny postęp

7 grudnia w Brukseli odbył się 26. szczyt Unia Europejska–Rosja. W jego trakcie podpisano memorandum w sprawie warunków przystąpienia Rosji do Światowej Organizacji Handlu (WTO). W pozostałych istotnych kwestiach (takich jak m.in. Partnerstwo dla modernizacji i ruch bezwizowy) strony ogłosiły postęp, konkretne efekty są jednak ograniczone. Szczyt pokazał, że poprawie atmosfery w relacjach rosyjsko-unijnych nie towarzyszy istotny postęp w rozwiązywaniu istniejących między stronami sprzeczności.

Porozumienie w sprawie WTO zwiększa prawdopodobieństwo przystąpienia Rosji do tej organizacji, jednak wciąż go nie przesądza (Moskwa już raz uzgodniła z Brukselą warunki akcesji, w roku 2004). Nowe porozumienie uregulowało m.in. kwestię rosyjskich ceł na drewno, cła na samochody sprowadzane z zagranicy, taryfy na przewozy kolejowe. Jednocześnie członkostwo Rosji w WTO jest warunkiem *sine qua non* wypracowania części gospodarczej nowego układu o partnerstwie z UE, który zastąpiłby traktat PCA.

W kwestii reżimu bezwizowego nie przyjęto, postulowanego przez Rosję, planu działań. Strona unijna zapowiedziała jedynie przedstawienie projektu dokumentu o „wspólnych krokach” w dialogu o ruchu bezwizowym. Z kolei w sprawie Partnerstwa dla modernizacji Rosja i UE zaakceptowały roboczą wersję planu działań, zawierającą zarówno konkretne przedsięwzięcia, jak i propozycje każdej ze stron. Jednocześnie wypowiedzi przedstawicieli obu stron (m.in. odnośnie rządów prawa w Rosji, współdziałania w rozwiązywaniu kryzysów na obszarze poradzieckim i zasad współpracy energetycznej) pokazują, że stanowiska Rosji i UE pozostają w wielu kwestiach rozbieżne mimo deklarowanej wspólnoty interesów, a ewentualna zmiana relacji będzie procesem długotrwałym. <MaK>